

Jak to !?

Ten Typ Mes

Hello motherfuckers!

internacjonalny kawałek na melanż... na -na - na melanż
nie nadaje się do słuchania na trzeźwo

ludzie pytali mnie, kiedy znowu będę bezczelny
oświecę cię, ale najpierw lufeczkę strzelmy...
ciepła i rzadka
ale bez niej, coś, jakoś nie klei się gadka
przyznaj, ten dzień wyróżnia się rebeliancką treścią
kopnąłbyś szefa w żebra, chętnie nawrzucał teściom
każdemu, kto karze ci coś zaśmiał się w twarz
mam ciężki charakter, udowodnij i go zważ
bo dość masz biernego patrzenia na zegary
i czekania aż odbicie w lustrze zastąpi twój stary
a - a - a ! tak nie stanie się ze mną, zuchu
kto pierwszy do nocnego, he, zażyjmy trochę ruchu !

Ref.

polewamy trunki do szklanek, olewamy trudny poranek
szukamy schludnych kochanek
jesteśmy pytani
jak to!?
czy aby nie czas wcisnąć stop?
jak to!?
wy robicie to wszystko nooo!

one mnie wykończą
nie, nie postawię ci drinka, wolę sponsorować wymianę tych rajstop na parę p
ończoch
inna o swoim chłopie nawija mi historię łzawą
ja jestem tak wcięty, że lewe oko ucieka mi w prawo
mógłbym już leżeć obok żony z kompresem na czole
lecz tak się składa, że takie farmazony, ..nie, wolę
sprawdzić dziś granice smaku przez spożycie
bo jak dr House kocham nienawidzić życie
to był tydzień nieśmiesznych żartów, różowych neonów
więc przekraczam linię startu i wybiegam z domu
na jaką metę trafię, tego nie wiem, chcesz to mi pomóż
zamierzam dziś spuścić i na pewno nie z tonu

Ref.

polewamy trunki do szklanek, olewamy trudny poranek
szukamy schludnych kochanek,
jesteśmy pytani
jak to!?
czy aby nie czas wcisnąć stop?
jak to!?
wy robicie to wszystko nooo!

te inne syntetyczne bity zwykle grzechem są
zagrałem taki dopiero kiedy dostałem klawisz, na którym grali Depeche Mode
głowę miej twardą, w busie nie śpij bo cię okradną
nie wszczynaj awantur z ochroną, raczej powiedz im pardon
dwie imprezy równocześnie nie to nie błąd tu
jest jedna, druga odbywa się w moim żołądku,
pokaże ci trik, weź czarną szmatę posprzątaj nią stoły
to nie przypasuje tym typom którzy wokół nich siedzą ale szmata się wybieli

na wysoki połysk!
co do mnie, wciągam nosem tylko zapach kobiet
dobra idziemy, ty czy ty? chodźcie obie
i pół biedy kiedy domofony pytają cię o kod
a ty nie pamiętasz, gorzej jak mylisz blok
Willie Fogg okrażył glob
ja tylko chcę na niego nie upaść, ok?
zapinam narty, śmigam na stok
gdzie mój nocny wyciąg, N36? hop! hop!

hop hop N36 Mokotów! to już czas jechać stąd!

Ref.

polewamy trunki do szklanek, olewamy trudny poranek
szukamy schludnych kochanek,
jesteśmy pytani
jak to!?
czy aby nie czas wcisnąć stop?
jak to!?
wy robicie to wszystko noooo!